

Nr 7 CENA 5 zł

25 lipca 1982 r.

Q. d. na str. 2

NA DZIS Stanowisko KS Hutmenu w zasadniczych aktualnych sprawach /pierwsza dekada lipca/

1. Najważniejszą sprawą jest należyte zorganizowanie i zabezpieczenie działania w warunkach konspiracyjnych wszystkich ogniw "Solidarności", od grup w zakładzie do organu krajowego. Ważne jest również kształtowanie sposobu myślenia i bycia na ~~teraz~~ teraz i na przyszłość.
2. Z sondażu wśród załogi wynika, że nie ma większych szans, by w najbliższym strajku generalnego z czynną obroną zakładów. Powoływanie się na analogie Sierpnia 80 KS uznaje za błędne - teraz każda próba strajku będzie tłumiona siłą natychmiast, w zarodku, gdy w 1980 lawina rozwijała się w czasie i przestrzeni, a władze na taki jej zasięg nie były przygotowane. W razie wywołania spontanicznego wybuchu, powstaje duże ryzyko braku solidarności i akcji nieudanej.
3. KS uznaje za niewłaściwe organizowanie akcji poza terenem zakładu - tym bardziej teraz, przed wizytą Papieża, mimo, że w odczuciu większości akcje takie odniosły skutek pozytywny.
4. Konieczne jest pilne wypracowanie dla całej "Solidarności" stanowiska na wypadek odblokowania związku na szczeblu przedsiębiorstw, z uwzględnieniem różnych wariantów. Tu zaskoczenie może przynieść dalszy podział członków "Solidarności" i zmniejszenie naszej bazy działania.
5. Należy zająć jednolite stanowisko wobec próby forsowania "samorządów" w ostatniej ~~raz~~ wersji rządowej. Załoga nasza odrzuca taki "samorząd" i nie będzie w nim uczestniczyła.
6. Konieczne jest wyjaśnienie na łamach "Z Dnia na Dzień" różnorodności pism i stanowisk prezentowanych w imieniu "Solidarności". Pojawienie się skrajnych stanowisk stawia RKS w lepszej sytuacji wyjściowej, ale przynosi b. duży zamieszanie i niejednoznacznych oraz kłopotliwych sytuacji.

KROKI KURS
DIALEKTYKI

Na początku stanu wojennego członek Biura Politycznego KC PZPR Olszowski tłumaczył akt pozbawienia narodu praw konstytucyjnych "wyższą koniecznością" zabezpieczenia równowagi się nie święcie, która poprzez niestabilność sytuacji politycznej w Polsce została zagrożona. Polska, zdaniem członka Olszowskiego, jest języczkiem u wagi, którego zachwianie może mieć decydujące znaczenie dla losów całego świata. Świat gospodarczo i politycznie Polska jest koniecznym i pożądanym stabilizatorem sytuacji międzynarodowej.

Nie minął jeszcze kwartał, a członek Olszowski jeździ po kraju i głosi potrzebę realizmu: Polska jest małym, zapomnianym zakątkiem, nie ma więc co liczyć na pomoc z zewnątrz, a przede wszystkim z Zachodu. Realizm wymaga też zapomnienia o "marginalnych" sprawach związków zawodowych, internowanych, itp. Nikt się nami nie interesuje, a jeśli już to - wszyscy chcieliby, żeby Polska była słaba i bezbronna, bo czyhają na nasze rynki zbytu. Bierzmy się więc ochoczo do pracy i nie rozpraszajmy się w szczegółach.

Cóż to jest? Oszustwo? Maginanie faktów do wygodnej tezy? Nie, to jest DIALEKTYKA LENIŃOWSKA - fundament światopoglądu awangardy narodu - PZPR. Bez niej nikt nie posiadałby zrozumienia postępu. Postęp bowiem ma charakter ruchu po spirali: TEZA, ANTYTEZA, SYNTEZA. Nie wiem, jaką syntezę wymyśli Olszowski, ale sądzić można, że jego wizja dialektyki sprowadza się do spiralnego ruchu dokręcania śruby - bez dyskusji, za morde i do roboty.

Dla małej pojętych następny przykład DIALEKTYKI: Miesiąc temu młodzień był rozwiedzony, wargalski, bezmyślny i skłonny ulegać tylko podszeptom agentów CIA. W referatach wygłaszanych na ostatnim plenum KC okazało się, że młodzień jest świadom, pracowity, stanowi dzięki swojemu zaparowi napędową siłę i nie da się już uwieść symbolem /?/. Znowu TEZA, ANTYTEZA. A jaka będzie synteza? W każdym razie w nagrodę organizacje młodzieżowe będą mogły ogłaszać swoje projekty aktów prawnych. Szczęście bez granic.

EKSTREMA ? Ostatnio wielu wniósł "solidarność Walentów" za pomocą ekstremistów. Dlatego
 Przecież akcje protestacyjne, jakie proponuje SW, rodzaj propagowanej pos-
 tawy moralnej i obywatelskiej nie różnią się od tego, co robiliśmy i myśleliśmy w gru-
 zni, styczniku, lutym. Dlatego spokojny protest, złożenie rocznicowych kwiatów uważa-
 teras za podburzanie, łamanie porządku, prowokacje ? Czyż tak miało wrosnąć w ten
 porządek, że uważamy go za swój ? Czy już zapomnieliśmy, że jednak można żyć godnie ?
 Przecież żyjemy w tej chwili w absolutnej nędzy zarówno duchowej jak i materialnej.
 Nie mamy żadnego wyboru, jak żyć i jak mają żyć nasze dzieci. Nie możemy czekać /cora-
 bardziej potępiając dla myślenia przeciwnika oczywiście/ w nieskończoność, aż nadarzy
 się okazja. Gdy się wreszcie nadarzy, to po pierwsze uznamy, że to jeszcze nie ta, a po
 drugie zapomniemy jak protestować, bądź znów będziemy się zastanawiać, czy warto, no
 i stracimy ją. Pamiętajmy, że bez odpowiedniej opieki i zabiegów kwiat na pustyni nie
 wyrośnie. Żeby żyć godnie, trzeba nie tylko tego chcieć, ale i włożyć w to trochę wysi-
 lku. Nie wlegajmy więc na zapas, na wszelki wypadek. Nie oburzajmy się na ekstremę, która
 nie jest ekstremą, a tylko wyrazicielką naszej niedawnej odwagi oraz przeciwniczką
 obecnego strachu i zniewolenia.

Marcin

CO NAS CZEKA ?

WŁADZA NASZA
REPRESJE

BEZ ZMIAN

WŁADZA BĄDŹ DO
POROZUMIENIA

POW- STRAK
STA- POWSZA
NIE

WALKA
PODJA
ZIMNA

DEMON- TER- BIERNY-
STRACJA RO- OPOR
RYCH

PRACI-
U PODA
STAW

MARAZM-
ZIMNA

UGODA
Z KREM-
LIM
ROZGRACIENIE

UGODA Z PZPR

RUINA
GOSP.

SOWJETYZACJA

FINLANDYZACJA

WEGRYZACJA

IRLANDYZACJA

CZECHIZACJA

śno - utrata
tożsamości
narodowej

demokratyzacja
min. aspiracji
maks. możliwo-
ści

rezygnacja
z aspiracji
demokratycz-
nych

dwoista struktura
/państwo podziem-
ne/

wpadek kultury
i zanik więzi
społecznych

& po stu latach i tak: WOLNA POLSKA WYSEPA
 W EUROAZJATYCKIM ŻURZYM MORZU ?

/Przyp. red.: uzupełniony diagram wraz z analizą, ukazuje się w "Biuletynie Dolnośląskim."
 - jeśli ten poczytny miesięcznik kiedykolwiek jeszcze wyjdzie./

Wyniki sondażu zostały zakończone. Wyniki sondażu zostały zakończone.

Wyniki sondażu zostały zakończone. Wyniki sondażu zostały zakończone.

OGŁOSZENIE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW WYSOKICH DRZEW

Wierki są piękne. Osobne stare drzewa kasztanów, orzechów, klonów z nas pragnie żyć i cieszyć się pięknem. Komuniści są interesantni wśród ściganych i pogodnych Polaków. Nie chcemy, aby byli nas polikami. Władcy z nas zastanawia się, jak wychować tych, którzy żyją niedzielnymi z plebsu wspaniały, rozumieją nas z kłopotami spoczynkowych robotników. Komuniści nie śmieją się wcale.

Na odpowiedź przemówił młody spawacz po portkach - spawacz w każdej niedzielę od godz. 16 do 19. Ladaś prasy ma ją zorganizowaną konstrukcyjnie przez do wypocznika. Modrzej wspomnieli, że na ulicach i posterach robotnicy odpoczną, a inteligencja pracując znajdzie miejsce na refleksję. Komunistom dojerwał szansa na lepsze jutro. Niech więc się żyć bez pałec i gazów łzawiących. Niech więc się żyć w spokoju i serocino.

Komuniści, chodźcie z nami. Zapraszamy wszystkich do parków. Uśmiech za uśmiech.

REGULAMIN SPACERÓW PO PARKU SZCZYTNIKOWYM

Mo wiadomości ogólne; w godzinach 15-18 od 15 do 19 spacerujemy po alejach wokół parku. W. Zaleska dla spacerowiczów spacer ma formę: poznawczą, rekreacyjną, i artystyczną, polityczną, porządkową, antypropagandową. Ważnym podrywaniem dowolone - kora-
nistów nie wykonywać.

III. Polewać dla komunistów spokojnie spawować. Nie prowokować.

IV. Zalesonia dla generałów: generałowie mają też spacerować.

do Po spacerse, tracemy do domow, rzadzo rozstaniemy i wyposazeni usiadujemy sluchac Radia Wolna Europa, a o godz. 21⁰⁰ Radia Solidarnosc Katowice.

radio Solidarność Katowice - jak zwykle w niedzielę, 25.07. o godz. 29 w paśmie UKF
89 - 99 MHz. Ponadto audytorze mogą przysłuchiwać się także posiedzeniu o tej samej porze.
do wykorzystania

Wtedy także jest na domku "zaprogramowany" telefon, że jeszcze nie włączyło jeszcze
słyszeli. Stawny się zaczyna o tym i mówią, że wtedy być nie włączyło słyszeli nie
także nie słyszeli.

Wielkość: 1000, Harnas - 1000, Garg Polpek - 2700, AR - 5000, Suka - 500, sierpień - 1950, Dr Krystyna - 1000, Pope - 2000, oraz Jan Grzywacz Spółka - 1000, Tomek - 800, Wanda - 2000, Świątko - 1000. Wielkość: 1000, Dzierżajowy Benia Dawid z Glina za 1000, Wydział z TON - 1000, PCH - 500, Włodzisławski Adam - stocznia Wazysko w domu, jest w posiadaniu Krawczyk Marek, syn Gustawa ze Szostaka, przeniesiony z wydziału do Stawiska Generalnego.

Wydaje się, że informacje Solidarności w Warszawie, Numer 141/1962 r.